Tenis stołowy. Ekstraklasa kobiet - Hals Warszawa pokonały ATS Białystok

Stolica okazała się mało gościnna dla białostoczanek. Miejscowe zawodniczki Hals Warszawa pokonały ATS Białystok 3-0. Jedynego seta dla przyjezdnych zdobyła Gabriela Dyszkiewicz w spotkaniu z Agatą Zakrzewską. Tylko ten jeden mecz mógł się podobać kibicom, gdyż w dwóch pozostałych przewaga gospodyń była zdecydowana, a mecze mało ciekawe.

- Wiedziałem, że będzie to trudny pojedynek, gdyż przed meczem mieliśmy realne szanse na zwycięstwo. Niestety moje zawodniczki nie wytrzymały presji i nie wykorzystały szansy. Nic złego się nie stało i dalej robimy swoje. Martwi mnie jednak słabsza gra Julii Szymczak, która po udanej pierwszej połowie sezonu, w rundzie rewanżowej nie może wejść na właściwe tory. Mamy też małe kłopoty o których kibice nie wiedzą. A mianowicie nasza defensorka Monika Leonowicz od pół roku zmaga się z przewlekłą kontuzją. Ma problem ze stopą i nie może trenować na normalnych obciążeniach, a taki stan może potrwać jeszcze do dwóch miesięcy. Teraz zaczynają się ferię i będziemy solidnie trenować, a z porażki wyciągniemy wnioski. Planujemy wyjazd na zgrupowania do Zakopanego i Lublina - opowiada Trener Karol Dyszkiewicz.

HALS WARSZAWA - ATS BIAŁYSTOK 3-0
Katarzyna Nowocin - Julia Szymczak 3-0
Agata Zakrzewska - Gabriela Dyszkiewicz 3-1
Natalia Bąk - Monika Leonowicz 3-0